

*Sygn. akt: I ACa 875/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Michał Kłos</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Anna Cesarz (spr.)</b> <b>SSA Tomasz Szabelski</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. G. i W. G.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w W.**

o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 30 maja 2011 r. sygn. akt I C 2272/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powodów Z. G. i W. G. na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 23.416 (dwadzieścia trzy tysiące czterysta szesnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje i postępowanie kasacyjne;**

3. **orzeka o zwrocie spełnionego świadczenia nakazując Z. G. i W. G. zwrot na rzecz Skarbu Państwa – Dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w W. kwoty 42.617 (czterdzieści dwa tysiące sześćset siedemnaście) złotych.**

*Sygn. akt: I ACa 875/13*

## UZASADNIENIE

Powodowie Z. G. i W. G. pozwem skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w W. wnieśli o ustalenie, że są właścicielami rzeczy ruchomej - rurociągu wody rzeki R. o

przekroju  $\varnothing$  323,9 mm długości 16,5 km, biegnącego od miejscowości B., gmina B., powiat (...), do miejscowości G., gmina W., powiat Ż. - jako części przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 30 maja 2011 r. oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Z istotnych ustaleń tego Sądu wynika, że powodowie umową sprzedaży z dnia 29 lipca 2002 r. nabyli od cukrowni (...) SA w G. prawo wieczystego użytkowania nieruchomości o powierzchni 1.20.00 ha, położonej w miejscowości B. i prawo własności znajdujących się na nich budynków i urządzeń oraz prawo własności zabudowanej nieruchomości o powierzchni 0.50.00 ha, położonej w miejscowości B.. Część tych działek określono jako tereny urządzeń zaopatrzenia w wodę, pozostałe jako tereny upraw polowych i ogrodnich. W części wstępnej umowy wskazano, że „na przedmiotowych nieruchomościach” znajdują się oznaczone budynki i urządzenia, w tym ujęcie i budynek przepompowni wody przemysłowej, rurociąg wody rzeki R. o przekroju  $\varnothing$  323,9 mm długości 16,5 km, a w części określającej przedmiot zbycia że obejmuje on powyższe działki ewidencyjne „wraz z prawem własności znajdujących się na nich budynków i budowli oraz urządzeń, stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności”. W istocie na zbytych gruntach znajdowała się jedynie początkowa część rurociągu (ujęcie, przepompownia). Pozostała część była posadowiona na terenie innych nieruchomości, odnośnie do których nie ustalono w trakcie procesu stanu prawnego. Rurociąg przesyłowy wody przemysłowej zbudowany został przez przedsiębiorstwo (...) w połowie lat 80 - tych, doprowadzana nim od rzeki R. do stawów położonych na terenie zabudowań cukrowni woda służyła procesom technologicznym. Zbywca - (...)SA został zlikwidowany, a jego budynki i urządzenia rozebrane. Powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji energii elektrycznej odnawialnej, dla której rurociąg nie jest potrzebny. Powód kilkakrotnie uruchomił urządzenia rurociągu dla uzupełnienia wody w stawach. Część rurociągu znajdowała się na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa i tam jej przebieg kolidował z budową autostrady (...) na jednym z jej odcinków. Od 2004 roku prowadzono z powodami, traktowanymi początkowo jako właściciele rurociągu, rozmowy co do zaspokojenia roszczeń związanych z rozbiórką tej części, ale ostatecznie odmówiono zapłaty uznając, że nie wykazali prawa własności. Propozycje powodów obejmowały wywłaszczenie i zapłatę odszkodowania lub nabycie całego rurociągu, ewentualnie jego rozbiórkę, nie wyrażali zgody na przebudowę.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Podkreślił, że powodowie zmierzali do uzyskania odszkodowania z tytułu demontażu rurociągu, a więc powództwo o ustalenie prawa własności oparte na art. 189 k.p.c. było bezprzedmiotowe w braku interesu prawnego. Kwestia własności zostanie rozstrzygnięta przy ocenie żądania zapłaty. Niezależnie od tego, powodowie nie wykazali, że są właścicielami rurociągu. Z art. 49 k.c. a contrario wynika, że jeśli urządzenia nie wchodzi w skład przedsiębiorstwa, to stanowią części składowe gruntu, zatem przedmiot własności właściciela nieruchomości gruntowej. Niektóre urządzenia, m.in. służące do doprowadzania wody, wyjątkowo nie stanowią części składowych gruntu, z którym są połączone, o ile wchodzi w skład przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym, gdyż wówczas są jego częściami składowymi (art. 55 k.c.). Urządzenia takie traktuje się jako samoistne rzeczy ruchome. Skoro wskazane przedsiębiorstwo państwowe uzyskało zezwolenia organu rządowej administracji ogólnej na budowę i poniosło jej koszty, rurociąg z chwilą połączenia z siecią urządzeń stał się jego częścią składową. Sąd Okręgowy uznał jednak, że powodowie nie są właścicielami rurociągu, gdyż nie nabyli przedsiębiorstwa (art. 55<sup>(2)</sup> k.c.), ponadto oznaczony w umowie przedmiot sprzedaży nie obejmował rurociągu jako odrębnej rzeczy. Skoro powodowie nie są przedsiębiorcą przesyłowym, nie była nim również Cukrownia (...) SA ani jej poprzednik prawny - przedsiębiorstwo (...) brak także podstaw do ustanowienia służebności przesyłu lub stwierdzenia jej zasiedzenia.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości i zarzucając

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 140 k.c. poprzez pozbawienie powodów ich prawa własności do rurociągu wody rzeki R. o długości 16,5 km;

b) art. 65 § 2, art. 535 i art. 546 k.c. poprzez nieuwzględnienie przez sąd zgodnego celu i zamiaru stron umowy aktu notarialnego - umowy sprzedaży z dnia 29 lipca 2002 r. pomimo tego, iż strony umowy potwierdziły, że ich zamiarem i celem było przeniesienie własności rurociągu wody rzeki R. o długości 16,5 km na powodów;

c) art. 174 k.c. poprzez nieuwzględnienie faktu zasiedzenia przez powodów własności przedmiotowego rurociągu jako rzeczy ruchomej, pomimo tego, iż powodowie z ostrożności procesowej podnosili ten fakt,

d) art. 49 k.c. poprzez błędne uznanie, że sporny rurociąg nie wchodził w skład przedsiębiorstwa prowadzonego przez powodów, w sytuacji gdy rurociąg ten został przez nich nabyty jako zorganizowana część przedsiębiorstwa, która w takim stanie była nadal wykorzystywana do prowadzonej działalności gospodarczej;

e) art. 55<sup>1</sup> i art. 55<sup>2</sup> k.c. z uwagi na to, co wyraźnie wynika z treści aktu notarialnego umowy sprzedaży z dnia 29 lipca 2002 r. i innych dokumentów, iż powodowie nabyli od Cukrowni (...) S.A. zorganizowaną część przedsiębiorstwa,

II. naruszenia prawa procesowego, a w szczególności:

a) art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dowolnym uznaniu, że powodowie nie wykazali, że są właścicielami przedmiotowego rurociągu i nie jest on częścią zorganizowanego zespołu składników przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej, który nabyli powodowie;

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe wyjaśnienie w uzasadnieniu podstawy prawnej wyroku i sprzeczne stwierdzenia zawarte w tym uzasadnieniu;

c) art. 189 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powodowie nie posiadają interesu prawnego do wytoczenia powództwa o ustalenie.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa wraz z zasądzeniem kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 20 lutego 2012 r. zmienił powyższe orzeczenie w części w ten sposób, że ustalił iż powodowie są właścicielami wskazanego rurociągu i oddalił apelację w zakresie zaskarżającym wyrok oddalający powództwo o ustalenie, że rurociąg stanowi część przedsiębiorstwa, nadto orzekł o kosztach postępowania.

Przede wszystkim Sąd Apelacyjny uznał, że powodowie wykazali interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Powództwo odszkodowawcze byłoby przedwczesne, skoro rurociąg na terenie nieruchomości Skarbu Państwa (objętej budową autostrady (...)) został zdemontowany w nieustalonym zakresie i nie jest znana wysokość ewentualnej szkody. Ponadto z materiału dowodowego, w tym dokumentacji przetargowej i pisma zbywcy wynika, że jego zamiarem było przeniesienie własności wszystkich urządzeń, natomiast nie ma podstaw do przyjęcia, że umowa sprzedaży dotyczyła zorganizowanej części przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> i art. 55<sup>2</sup> k.c.

Na skutek skargi kasacyjnej pozwanego Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 21 marca 2013 r. uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej punktu I, III i przekazał sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał, że powództwo o ustalenie ma charakter celowy, stąd interes prawny powinien być rozumiany elastycznie, z uwzględnieniem szeroko pojętego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej. Prowadzi to do wniosku, że zarzut wyłączenia interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia z uwagi na konkurencyjny środek ochrony prawnej w postaci powództwa o zasądzenie należy oceniać ostrożnie z odniesieniem do okoliczności indywidualnej sprawy.

Sąd Najwyższy podkreślił też, że powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego jest elementem systemu ochrony prawnej i mają do niego zastosowanie zasady ogólne. Oznacza to, że zgodnie z zasadą aktualności (art. 316 § 1 k.p.c.), interes prawny powoda musi istnieć w chwili rozstrzygnięcia. Wyjątek dotyczy sytuacji gdy powództwo o ustalenie ma dotyczyć prawa lub stanu prawnego z oznaczoną datą wsteczną. W okolicznościach sprawy bezspornym jest, że rurociąg z chwilą rozebrania (demontażu) przestał być rurociągiem w znaczeniu funkcjonalnym i prawnym, jako ciąg przesyłowy nie istnieje i nie może być odtworzony w dotychczasowym przebiegu. W tym zatem zakresie uzasadniony jest zarzut uchybienia art. 189 k.p.c.

Odnosząc się do dalszych przepisów wskazanych w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego (art. 65 § 2 i art. 535 k.c.), Sąd Najwyższy podzielił stanowisko, że samo wskazanie w umowie, że przedmiotem zbycia jest rurociąg, bez powołania charakteru prawa, które przysługiwać miałyby do niego zbywcy nie uzasadnia stwierdzenia, że powodowie nabyli własność spornego rurociągu. Zasada *nemo plus iuris*, aczkolwiek wprost nie wyrażona w polskim systemie prawnym, uzasadnia wnioski, że nie można skutecznie przenieść prawa własności, którego się nie jest podmiotem. Rurociąg w rozumieniu prawa cywilnego jest rzeczą złożoną, zbiorem urządzeń służących do transportu płynów, gazów, tu: w rozumieniu prawa wodnego do przerzutu wody. Fakt wejścia rurociągu w skład przedsiębiorstwa oznacza jedynie zmianę jego statusu prawnego polegającą na tym, że przestaje on być częścią składową nieruchomości i zostaje samoistną rzeczą ruchomą. Judykatura zgodnie wskazuje, że połączenie nie oznacza zmiany z zakresu prawa rzeczowego, w szczególności przejścia z tą chwilą *ex lege* prawa własności, możliwe jest także wejście także na podstawie innych praw rzeczowych, obligacyjnych lub posiadania. Podłączenie urządzeń jako takich dotyczy wejścia w skład przedsiębiorstwa i nie może wpływać na stosunki własnościowe. Przepis art. 49 k.c. przesądza tylko o tym, że urządzenia w nim wymienione nie należą do części składowych gruntu z chwilą, gdy weszły w skład przedsiębiorstwa przesyłowego. Przyjęto również, że urządzenia wymienione w art. 49 § 1 k.c. z chwilą ich fizycznego połączenia z siecią należącą do przedsiębiorstwa przestają być częścią składową nieruchomości i stają się samoistnymi rzeczami ruchomymi, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu. Może zatem dojść do przeniesienia własności tych urządzeń w drodze umowy na rzecz przedsiębiorcy lub osoby trzeciej; można też oddać je w leasing lub najem.

W toku ponownego rozpoznania sprawy na skutek apelacji powodów obie strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Przy czym powodowie w piśmie noszącym datę 12 sierpnia 2013 r. (k.299) wnieśli o dopuszczenie dowodu z następujących dokumentów: z Decyzji Wojewody (...) z 6 sierpnia 1991 r. na okoliczność nabycia przez przedsiębiorstwo (...) z dniem 5 grudnia 1990 r. własności spornego rurociągu, z aktu notarialnego umowy sprzedaży z 1 czerwca 1993 r. na okoliczność nabycia przez Cukrownię (...) S.A. z siedzibą w G. spornego rurociągu, z Księgi Inwentarzowej Środków Trwałych z Grup Klasyfikacyjnych GUS z 8 lipca 1993 r. na okoliczność potwierdzenia nabycia przez Cukrownię (...) S.A. z siedzibą w G. przedmiotowego rurociągu.

Pozwany wniósł o orzeczenie zwrotu spełnionego przez pozwaną Skarb Państwa – (...) na rzecz powodów świadczenia w kwocie 42.617 zł - tytułem zwrotu zasądzonych kosztów procesu i kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy dokonał wykładni przede wszystkim przepisu art. 189 k.p.c., który był podstawą prawną powództwa, stwierdzając, że rurociąg z chwilą rozebrania (demontażu) przestał być rurociągiem w znaczeniu funkcjonalnym i prawnym, jako ciąg przesyłowy nie istnieje i nie może być odtworzony w dotychczasowym przebiegu.

Zgodnie z art. 398<sup>20</sup> k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

W orzecznictwie przyjmuje się, że pojęcie wykładni prawa powinno być rozumiane wąsko, jako ustalenie znaczenia przepisów prawa (zob. wyrok SN z dnia 23 października 2002 r., II CKN 860/00, LEX nr 75274). Związanie wykładnią Sądu Najwyższego oznacza, że sąd pierwszej lub drugiej instancji, któremu sprawa została przekazana, nie może przepisów prawa (materialnego i procesowego) interpretować odmiennie, niż to wynika z uzasadnienia orzeczenia zapadłego przed Sądem Najwyższym.

Przepis art. 189 k.p.c., aczkolwiek zamieszczony w ustawie procesowej, w istocie daje materialnoprawną podstawę żądania i jako taki traktowany jest jako przepis prawa materialnego.

Jakkolwiek by tego przepisu nie sytuować, to ustalenie znaczenia tego przepisu w tej konkretnej sprawie, dokonane przez Sąd Najwyższy, jest wiążące dla Sądu Apelacyjnego, któremu została ona przekazana celem ponownego rozpoznania na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu I instancji oddalającego powództwo.

Przy czym podnieść należy, że art. 398<sup>20</sup> k.p.c. należy do tych przepisów postępowania, których naruszenie może mieć istotny wpływ na wynik sprawy i stanowić podstawę kasacyjną określoną w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.

Obowiązkiem powoda wnoszącego pozew jest dokładne określenie żądania oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.).

W niniejszej sprawie powodowie określili w pozwie dochodzone żądanie precyzując, iż domagają się ustalenia istnienia prawa własności rzeczy ruchomej - rurociągu wody rzeki R. o przekroju Ø 323,9 mm długości 16,5 km, biegnącego od miejscowości B., gmina B., powiat (...), do miejscowości G., gmina W., powiat Ż. – jako części przedsiębiorstwa.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazywali na fakt kolizji rurociągu z budową Autostrady (...), nie powoływali się natomiast na jego częściowe rozebranie.

Na chwilę zamknięcia rozprawy przed Sądem I instancji rurociąg był już częściowo zdemontowany przez stronę pozwaną.

Pomimo zmiany tego stanu rzeczy (art. 316 § 1 k.p.c.) powodowie nie dokonali przedmiotowej zmiany powództwa wskazując, że ustalenie prawa własności ma dotyczyć stanu z oznaczoną datą wsteczną (sprzed demontażu rurociągu).

Przy czym dodać trzeba, że z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym, a przepis art. 187 k.p.c. stosuje się odpowiednio (art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c.).

Dodatkowo, w postępowaniu apelacyjnym zmiana powództwa jest niedopuszczalna – art. 383 k.p.c.

W tym stanie rzeczy Sąd nie mógł wyjść ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.) ustalając prawo własności powodów do spornego wodociągu z oznaczoną datą wsteczną, kiedy on jako ciąg przesyłowy jeszcze istniał. Takiego bowiem żądania w miejsce pierwotnie dochodzonego powodowie nie zgłosili.

W związku z tym, iż rurociąg z chwilą rozebrania, nawet w części, przestał być rurociągiem w znaczeniu funkcjonalnym i prawnym, i jako ciąg przesyłowy nie istnieje, niedopuszczalne było sugerowane przez stronę powodową na rozprawie apelacyjnej ustalenie przysługującego powodom prawa własności do tego wodociągu ograniczone do części, w jakiej nie został on rozebrany. Przerwanie powiązanego ze sobą zbioru urządzeń służących do przerzutu wody powoduje, że nie jest to już rurociąg w znaczeniu użytym przez Sąd Najwyższy. Niezależnie od powyższego byłaby to także obwarowana wymogami formalnymi, o których mowa wyżej, zmiana przedmiotowa powództwa, oparta na nowym żądaniu i zmienionych niektórych okolicznościach faktycznych.

Sąd Najwyższy dokonując wykładni art. 189 k.p.c. wskazał także, iż zarzut wyłączenia interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia z uwagi na konkurencyjny środek ochrony prawnej w postaci powództwa o zasądzenie należy oceniać ostrożnie z odniesieniem do okoliczności indywidualnej sprawy. Nie przesądził zatem w tej konkretnej sprawie, czy powództwo o ustalenie może korzystać z pierwszeństwa przed innymi powództwami zmierzającymi do ochrony prawa powodów.

W tej kwestii Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że strona powodowa nie miała interesu w żądaniu ustalenia, że jest właścicielem rurociągu, bo bez przeszkód mogła to uczynić przesłankowo w procesie zmierzającym do naprawienia szkody wyrządzonej rozebraniem przez pozwanego jego części, bądź domagając się zasądzenia odszkodowania bądź też przywrócenia stanu poprzedniego. W tym ostatnim przypadku nie oznacza to bynajmniej odtworzenia rurociągu w tym samym przebiegu, bo jest to technicznie i ekonomicznie co najmniej utrudnione, jeśli nie niemożliwe, ale odtworzenie funkcji, którą miał on pełnić jako ciąg przesyłowy – czyli zmiana części jego lokalizacji.

W pozwie strona powodowa wyraźnie wskazywała, że pozwany odmawia wypłaty odszkodowania za naruszenie prawa własności powodów do przedmiotowego rurociągu. Nie wskazywała na inne potencjalne, szerszej zakreślone cele, jakie chce osiągnąć w drodze uzyskania wyroku ustalającego, czy też że pozwany nie jest jedynym podmiotem, który kwestionuje prawo powodów.

W związku z tym, że powodowie nie wykazali interesu prawnego warunkującego dalsze badanie w zakresie istnienia albo nieistnienia określonego prawa lub stosunku prawnego, bezprzedmiotowe stały się wnioski dowodowe strony powodowej o dopuszczenie dokumentów na okoliczność przysługiwania powodom ustalanego prawa.

Odpadła także potrzeba rozstrzygnięcia kontrowersji zawartych w zarzutach apelacyjnych, związanych z tym, czy powodowie w drodze umowy z 29 lipca 2002 r. nabyli własność rurociągu, czy wchodził on w skład zorganizowanej części przedsiębiorstwa i czy powodowie mają status przedsiębiorstwa przesyłowego, a także – co zasygnalizował Sąd Najwyższy – charakteru prawa, które mieli nabyć powodowie.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego wykonywanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 w zw. z art. 99 k.p.c., przy czym na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika za postępowanie pierwszoinstancyjne – 7.200 zł, za postępowanie apelacyjne – 5.400 zł, za postępowanie kasacyjne – 5.400 zł oraz ponownie za postępowanie apelacyjne – 5.400 zł, stosownie do § 6 pkt 7, § 13 ust. 1 pkt 2 i § 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 23 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Sąd Apelacyjny uwzględnił wniosek strony pozwanej o zwrot spełnionego świadczenia.

W myśl art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy w razie uwzględnienia skargi kasacyjnej uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał orzeczenie, lub innemu sądowi równorzędnemu; Sąd Najwyższy może uchylić także w całości lub w części orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi temu samemu lub równorzędnemu. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy przepis art. 415 stosuje się odpowiednio.

Zgodnie zaś z art. 415 k.p.c. uchylając lub zmieniając wyrok, sąd na wniosek skarżącego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego. Nie wyłącza to możliwości dochodzenia w osobnym procesie, także od Skarbu Państwa, naprawienia szkody poniesionej wskutek wydania lub wykonania wyroku.

Omawiane zagadnienie jest zbieżne z treścią art. 338 § 1 k.p.c., w myśl którego uchylając lub zmieniając wyrok, któremu nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, sąd na wniosek pozwanego orzeka w orzeczeniu

kończącym postępowanie o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu poprzedniego stanu.

Analizując powołane wyżej przepisy należy wskazać, że o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia orzeka się tylko i wyłącznie w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Zapadły w sprawie niniejszej wyrok Sądu Apelacyjnego oddalający apelację powodów, ma charakter orzeczenia definitywnie kończącego postępowanie w sprawie. Stąd też wniosek o zwrot spełnionego świadczenia był uzasadniony.